

3 lipca: ?wi?teg Tomasza Aposto?a

Tekst Ewangelii (J 20,24-29): Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie by? razem z nimi, kiedy przyszed? Jezus. Inni wi?c uczniowie mówili do niego: «Widzieli?my Pana!» Ale on rzek? do nich: «Je?eli na r?kach Jego nie zobacz? ?ladu gwo?dzi i nie w?o?? palca mego w miejsce gwo?dzi, i nie w?o?? r?ki mojej do boku Jego, nie uwierz?».

A po o?miu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewn?trz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszed? mimo drzwi zamkni?tych, stan?? po?rodku i rzek?: «Pokój wam!» Nast?pnie rzek? do Tomasza: «Podnie? tutaj swój palec i zobacz moje r?ce. Podnie? r?k? i w?ó? [j?] do mego boku, i nie b?d? niedowiarkiem, lecz wierz?cym!» Tomasz Mu odpowiedzia?: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedzia? mu Jezus: «Uwierzy?e? dlatego, poniewa? Mnie ujrza?e?? B?ogos?awieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

«Pan mój i Bóg mój»

Rev. D. Joan SERRA i Fontanet
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ko?ció? obchodzi uroczysto?? ?wi?tego Tomasza. Ewangelista Jan po opisanu pojawienia si? Jezusa w Niedziel? Zmartwychwstania, mówi nam, ?e aposto?a Tomasza tam nie by?o, a gdy Aposto?owie, którzy widzieli Pana, ?wiadczyli o tym, Tomasz odpowiedzia?: «Je?eli na r?kach Jego nie zobacz? ?ladu gwo?dzi i nie w?o?? palca mego w miejsce gwo?dzi, i nie w?o?? r?ki mojej do boku Jego, nie uwierz?» (J 20,25).

Jezus jest dobry i idzie na spotkanie Tomasza. Po o?miu dniach Jezus pojawia si? ponownie i mówi do Tomasza: «Podnie? tutaj swój palec i zobacz moje r?ce. Podnie? r?k? i w?ó? [j?] do mego boku, i nie b?d? niedowiarkiem, lecz wierz?cym!» (J 20,27).

— O Jezu, jesteś taki dobry! Jeżeli kiedykolwiek zobaczysz, że się odwracam od Ciebie, wyjdź mi na spotkanie, jak to uczynił z Tomaszem.

Reakcja Tomasza była ta sama: «Pan mój i Bóg mój» (J 20,28). Jakże piękne są te słowa Tomasza! Mówi: «Pan» i «Bóg». Czyni akt wiary w boskość Jezusa. Widząc Go zmartwychwstałego, nie tylko widzi w Jezusie człowieka, który przebywał z Apostołami i jadł z nimi, ale swego Pana i Boga.

Jezus strofuje go i mówi mu, aby nie był niedowiarkiem, ale wierzącym, i dodaje: «Bogobawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli» (J 20,28). My nie widzieliśmy Chrystusa ukrzyżowanego, ani Chrystusa zmartwychwstałego, ani się nam nie ukazał, ale jesteśmy szczepiwi, ponieważ wierzymy w tego Jezusa Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał.

Dlatego módlmy się: «Mój Panie i mój Boże, zabierz ode mnie wszystko, co oddala mnie od Ciebie. Mój Panie i mój Boże, daj mi wszystko, co przybliży mnie do Ciebie. Mój Panie i mój Boże, zabierz ode mnie, mnie samego i daj mnie całego Tobie» (Mikołaj z Flüe).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«Tomasz widział i dotykał człowieka, ale swój wiarę wyznał Bogu, którego ani nie dotykał ani nie widział. To co widział i czego dotknął doprowadziło go do wiary w to, w co do tej pory wątpił» (Witety Augustyn)

•

«Tomasz jest dla nas ważny co najmniej z trzech powodów: po pierwsze, ponieważ konfrontuje nas z naszymi niepewnościami; po drugie, ponieważ pokazuje, że każda wątpliwość może mieć wspaniały koniec przekraczający wszelkie zwątpienie; i w końcu, ponieważ słowa, które skierował do niego Pan Jezus przypominają o autentycznej dojrzałej wierze i zachęcają do jej pogłębienia, i pomimo trudności, do podjęcia drogi wierności Jemu» (Benedykt XVI)

•

«Jest więc bezpodstawna hipoteza, według której Zmartwychwstanie byłoby "wytworem" wiary (czy światowierności) Apostołów. Przeciwnie, ich wiara w Zmartwychwstanie zrodziła się - pod działaniem łaski Bożej - z bezpośredniego doświadczenia rzeczywistości Jezusa

Zmartwychwstałego.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 644)